

Zaufanie do polityków po wyborach parlamentarnych

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Listopadowe badanie¹ realizowane było w okresie formowania nowego rządu. W tym czasie władzę sprawował jeszcze ustępujący gabinet koalicji PO–PSL, a zwycięski w ostatnich wyborach PiS tworzył nowy rząd. Znana była kandydatura przyszłej premier Beaty Szydło (choć i w tym względzie w mediach pojawiały się wątpliwości), natomiast obsada poszczególnych ministerstw była niewiadomą. W tej materii ukazywały się tylko dziennikarskie analizy i spekulacje. Ostateczny skład nowej Rady Ministrów podany został do wiadomości publicznej w końcowej fazie realizacji naszego badania. W tych okolicznościach skutki nominacji ministerialnych dla wizerunków poszczególnych polityków będziemy mogli w pełni ocenić dopiero w kolejnym sondażu.

W powyborczym rankingu zaufania do polityków pierwsze miejsce, tak jak dotychczas, zajmuje prezydent Andrzej Duda. Ufa mu ponad połowa dorosłych Polaków (55%), nieufność do głowy państwa wyraża natomiast niemal jedna piąta (19%). Notowania prezydenta są niemal takie same jak w październiku, na mniej więcej tydzień przed wyborami parlamentarnymi. Prezydent Andrzej Duda pozostaje jedynym politykiem, który cieszy się zaufaniem ponad połowy Polaków. Pod względem rozmiarów społecznego zaufania w dalszym ciągu wyraźnie wyprzedza wszystkich pozostałych przedstawicieli sceny politycznej uwzględnionych w badaniu.

Drugie miejsce na liście polityków najczęściej obdarzanych zaufaniem społecznym zajmuje Paweł Kukiz, który w ostatnich tygodniach dzielących kolejne pomiary wyraźnie zyskał w ocenie badanych. Dobry wynik wyborczy jego ugrupowania i wprowadzenie do parlamentu stosunkowo licznej reprezentacji politycznej niewątpliwie mogły sprzyjać korzystnym ocenom Pawła Kukiza jako polityka i lidera. Obecnie zaufaniem obdarza go 44% ankietowanych – o 6 punktów procentowych więcej niż przed wyborami, a nie ufa mu nieco ponad jedna czwarta (27%, spadek o 3 punkty).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (306) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganą komputerowo (CAPI) w dniach 5–11 listopada 2015 roku na liczącej 951 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Trzecie miejsce w rankingu zaufania społecznego – z niemal takim samym jak Paweł Kukiz wynikiem – zajmuje Beata Szydło. Zaufanie do nowej premier deklaruje 43% ankietowanych, a nieufność nieco ponad jedna czwarta (27%). Powyborcze notowania Beaty Szydło okazały się lepsze od jej październikowych ocen. Przybyło badanych darzących nową szefową rządu zaufaniem (wzrost o 4 punkty procentowe), jednocześnie nieco zmalał odsetek tych, którzy jej nie ufają (o 3 punkty). Są to najlepsze z dotąd rejestrowanych ocen Beaty Szydło, uzyskane – co należy podkreślić – jeszcze przed jej oficjalnym powołaniem na urząd premiera.

Czwarte miejsce, z wynikiem niewiele słabszym od wyżej lokowanych w tym rankingu Pawła Kukiza i Beaty Szydło, przypadło szefowej kończącego urzędowanie gabinetu koalicji PO–PSL Ewie Kopacz. Zaufanie do byłej premier zadeklarowało 42% ankietowanych, a nieufność – nieco ponad jedna trzecia (37%). W odróżnieniu od Pawła Kukiza i Beaty Szydło, w ciągu ostatniego miesiąca Ewa Kopacz nieco straciła na zaufaniu społecznym. Liczba badanych, którzy jej ufają, zmalała o 3 punkty procentowe, jednocześnie minimalnie (o 2 punkty procentowe – różnica w granicach błędu pomiaru) przybyło osób mających do niej negatywne nastawienie.

Podobnie jak miesiąc temu pierwszą piątkę polityków najczęściej obdarzanych przez Polaków zaufaniem zamyka dotychczasowy szef MSZ Grzegorz Schetyna. Jego listopadowe notowania okazują się jednak gorsze od przedwyborczych ocen. Obecnie Grzegorzowi Schety nie ufa jedna trzecia badanych (33% – od października spadek o 4 punkty procentowe), a nieufność do tego polityka wyraża prawie co czwarty respondent (24% – wzrost o 3 punkty).

Na tym samym poziomie – mniej więcej jednej trzeciej wskazań – kształtuje się zaufanie do Jarosława Kaczyńskiego (32% deklaracji zaufania). Dominującym nastawieniem w stosunku do prezesa PiS pozostaje jednak nieufność. Według listopadowych deklaracji badanych nie ufa mu prawie połowa Polaków (49%). Sukces Prawa i Sprawiedliwości w niedawnych wyborach nie przełożył się na wzrost notowań prezesa tej partii. Powyborcze notowania Jarosława Kaczyńskiego są niemal identyczne z październikowymi. Nie odbiegają też znacząco od jego wcześniejszych ocen – rejestrowanych w ciągu ostatniego roku.

Tabela 1. Stosunek do polityków w listopadzie 2015

	Zaufanie		Nieufność		Obojętność	Nieznajomość
	XI '15	zmiana od X '15	XI '15	zmiana od X '15		
	w procentach					
Andrzej Duda	55	-1	19	-1	19	1
Paweł Kukiz	44	6	27	-3	19	6
Beata Szydło	43	4	27	-3	22	3
Ewa Kopacz	42	-3	37	2	17	1
Grzegorz Schetyna	33	-4	24	3	26	12
Jarosław Kaczyński	32	1	49	-1	17	0
Ryszard Petru	30	7	14	-2	17	34
Jarosław Gowin	29	4	25	-3	24	18
Zbigniew Ziobro	29	1	41	1	21	4
Barbara Nowacka	26	1	13	3	21	36
Tomasz Siemoniak	23	-1	9	1	16	47
Janusz Piechociński	23	-1	26	4	25	22
Władysław Kosiniak-Kamysz	22	*	7	*	13	54
Adrian Zandberg	19	*	8	*	13	56
Leszek Miller	19	-4	50	8	27	2
Antoni Macierewicz	19	3	55	2	15	8
Mariusz Błaszczak	18	*	20	*	13	44
Janusz Korwin-Mikke	18	4	58	-3	15	5
Piotr Gliński	13	*	14	*	13	54

Pytanie brzmiało: *Ludzie aktywni publicznie – swoim zachowaniem, tym, co mówią, do czego dążą – budzą mniejsze lub większe zaufanie. Przedstawimy teraz Panu(i) listę osób aktywnych w życiu politycznym naszego kraju. O każdej z nich proszę powiedzieć, w jakim stopniu budzi ona Pana(i) zaufanie? Odpowiadając, proszę posłużyć się skalą, na której -5 oznacza, że osoba ta budzi w Panu(i) głęboką nieufność, 0 – że jest ona Panu(i) obojętna, a +5 oznacza, że ma Pan(i) do tej osoby pełne zaufanie. Oczywiście może się Pan(i) posługiwać innymi ocenami tej skali. Jeżeli kogoś Pan(i) nie zna, proszę powiedzieć.*

Pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć” i odmowy odpowiedzi

* W październiku brak pomiaru

Tabela 2. Zmiany **zaufania** do polityków

Politycy	Wskazania respondentów według terminów badań																	
	2014							2015										
	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI
	w procentach																	
M. Błaszczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	18
A. Duda	-	-	-	-	-	-	18	23	28	40	44	54	57	56	56	55	56	55
P. Gliński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	13
J. Gowin	24	26	27	32	30	29	24	27	25	25	25	-	27	25	25	27	25	29
J. Kaczyński	34	30	32	32	34	33	30	33	31	32	34	31	32	32	30	32	31	32
E. Kopacz	34	35	35	48	59	62	58	49	44	51	44	42	41	45	46	46	45	42
J. Korwin-Mikke	19	22	18	22	20	20	18	18	17	20	19	19	18	14	15	17	14	18
W. Kosiniak-Kamysz	-	-	-	-	-	-	-	-	16	-	-	14	17	17	19	-	-	22
P. Kukiz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	58	52	48	42	38	38	44
A. Macierewicz	16	16	19	21	21	19	17	20	17	17	18	18	-	-	-	-	16	19
L. Miller	32	34	33	42	41	39	31	34	33	28	27	23	24	22	25	28	23	19
B. Nowacka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	17	19	18	25	26
R. Petru	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	16	17	20	23	30
J. Piechociński	27	29	27	37	34	32	34	28	29	27	27	23	26	24	28	26	24	23
G. Schetyna	-	-	29	41	40	41	37	37	32	32	35	30	35	33	36	35	37	33
T. Siemoniak	13	12	13	18	18	19	19	-	17	20	20	16	19	20	26	24	24	23
B. Szydło	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	30	37	37	37	39	43
A. Zandberg	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	19
Z. Ziobro	24	28	30	31	33	29	28	30	27	31	29	29	31	28	28	30	28	29

Tabela 3. Zmiany **nieufności** do polityków

Politycy	Wskazania respondentów według terminów badań																	
	2014							2015										
	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI
	w procentach																	
M. Błaszczak	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	20
A. Duda	-	-	-	-	-	-	14	16	23	20	24	24	18	19	16	21	20	19
P. Gliński	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14
J. Gowin	25	27	27	24	25	23	24	25	29	24	27	-	28	29	27	26	28	25
J. Kaczyński	46	46	48	49	48	47	52	48	49	47	48	50	46	48	49	50	50	49
E. Kopacz	26	27	32	24	17	13	17	26	32	27	35	38	36	33	34	34	35	37
J. Korwin-Mikke	50	46	53	52	54	51	52	55	57	54	55	56	56	62	64	59	61	58
W. Kosiniak-Kamysz	-	-	-	-	-	-	-	-	8	-	-	10	9	8	8	-	-	7
P. Kukiz	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	12	17	24	27	28	30	27
A. Macierewicz	48	49	47	49	49	47	48	45	51	50	49	52	-	-	-	-	53	55
L. Miller	30	30	34	27	28	27	35	34	36	37	38	47	45	47	44	41	42	50
B. Nowacka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	10	10	8	10	13
R. Petru	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	10	9	9	13	16	14
J. Piechociński	12	12	16	12	12	16	13	18	18	20	18	21	22	23	21	21	22	26
G. Schetyna	-	-	22	17	20	17	17	23	29	23	23	25	25	26	24	23	21	24
T. Siemoniak	4	6	5	5	4	6	6	-	9	7	10	11	10	9	8	7	8	9
B. Szydło	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	20	23	29	30	27
A. Zandberg	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8
Z. Ziobro	41	38	37	39	36	40	39	40	41	38	40	39	38	42	41	39	40	41

Trochę mniejszym zaufaniem – niespełna jednej trzeciej ankietowanych – cieszą się założyciel Nowoczesnej i jej przewodniczący Ryszard Petru (30%) oraz liderzy Zjednoczonej Prawicy: szef Polski Razem Jarosław Gowin i przewodniczący Solidarnej Polski Zbigniew Ziobro (po 29%). Z tej trójki partyjnych liderów zdecydowanie najlepiej odbierany jest Ryszard Petru, który ostatnio bardzo wyraźnie zyskał na popularności. W ostatnich tygodniach dzielących nasze sondaże (październikowy i listopadowy) liczba identyfikujących go osób po raz kolejny nieco wzrosła (o 4 punkty procentowe, do 66%). Przede wszystkim jednak przybyło badanych mających do niego pozytywne nastawienie (wzrost zaufania o 7 punktów procentowych i spadek nieufności o 2 punkty). W obecnych ocenach lidera Nowoczesnej zaufanie dwukrotnie przeważa nad nieufnością (30% wobec 14%).

Lepsze od październikowych są również notowania obecnego wicepremiera i szefa resortu nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina. W listopadzie przybyło osób mających zaufanie do tego polityka (wzrost o 4 punkty procentowe), jednocześnie ubyło tych, które mu nie ufają (o 3 punkty). Jednak mimo lepszych notowań Jarosław Gowin pozostaje politykiem postrzeganym dość ambiwalentnie – w jego ocenach przeważa wprawdzie zaufanie, ale niewiele mniejsza grupa ankietowanych deklaruje wobec niego nieufność (odpowiednio: 29% i 25%). Zbliżony odsetek badanych ma do niego stosunek obojętny (24%).

Jeszcze bardziej kontrowersyjnie odbierany jest Zbigniew Ziobro, który w nowym rządzie objął tekę ministra sprawiedliwości. W ocenach tego polityka od wielu lat dominują opinie negatywne, a jego społeczny wizerunek – przynajmniej dotychczas – był dość silnie utrwalaony. W listopadowym sondażu wyraźnie więcej badanych deklaruje nieufność do Zbigniewa Ziobry (41%), niż obdarza go zaufaniem (29%). Oceny te są niemal identyczne z rejestrowanymi w październiku. Nie odbiegają one też znacząco od jego wcześniejszych ocen – obserwowanych w ostatnich dwunastu miesiącach. Trzeba zastrzec, że oficjalna informacja o zamiarze powierzenia mu funkcji ministra sprawiedliwości została podana do publicznej wiadomości pod koniec realizacji sondażu. Dlatego, jak się wydaje, społeczne reakcje na tę nominację będzie można w pełni ocenić dopiero w kolejnym badaniu.

Mniejszym zaufaniem – około jednej czwartej respondentów – cieszy się debiutująca w ostatnich miesiącach w roli politycznego lidera Barbara Nowacka (26%). Po okresie dużego wzrostu popularności, który obserwowaliśmy w jej notowaniach przez całą kampanię wyborczą, obecnie – po przegranych dla lewicy wyborach – tendencja ta uległa zahamowaniu. Nie ubyło badanych, którzy mają zaufanie do Barbary Nowackiej, jednak nieco więcej osób niż przed wyborami ma do niej krytyczny stosunek (wzrost nieufności o 3 punkty procentowe).

Na jeszcze niższym poziomie – trochę ponad jednej piątej wskazań – kształtuje się zaufanie do relatywnie słabo identyfikowanych, ale i mało kontrowersyjnych przedstawicieli ustępującego gabinetu koalicji PO–PSL: wicepremierów Tomasza Siemoniaka i Janusza Piechocińskiego oraz ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza, który ostatnio – po rezygnacji Janusza Piechocińskiego – został prezesem PSL.

Politykiem słabo znanym, chociaż bardzo dobrze ocenianym przez identyfikujące go osoby jest Tomasz Siemoniak. Dotychczasowego szefa MON darzy zaufaniem 23% ankietowanych (spadek o 1 punkt procentowy w stosunku do października), a nie ufa mu tylko co jedenasty respondent (9%, wzrost o 1 punkt). Mimo że pełnił on eksponowaną funkcję w rządzie, jego nazwisko nic nie mówi prawie połowie pytanych (47%).

Jeszcze słabiej rozpoznawany jest Władysław Kosiniak-Kamysz – nie zna go ponad połowa ankietowanych (54%). Jednak wśród identyfikujących go osób obecny prezes PSL ma bardzo dobre notowania. Ufa mu 22% ogółu ankietowanych, a tylko 7% wyraża w stosunku do niego nieufność.

Z tego grona stosunkowo najbardziej rozpoznawanym politykiem, ale i budzącym ambiwalentne odczucia badanych jest Janusz Piechociński (22% deklaracji nieznaności). Zaufanie do niego ma niespełna jedna czwarta badanych (23%), nieco więcej osób mu nie ufa (26%), a niemal tyle samo deklaruje obojętność (25%). Listopadowe notowania byłego szefa PSL są nieco gorsze od jego dotychczasowych ocen. Słaby wynik PSL w wyborach i w konsekwencji rezygnacja Janusza Piechocińskiego z funkcji szefa partii nie sprzyjały dobrym notowaniom tego polityka. Nie zmieniła się wprawdzie znacząco liczba badanych, którzy mu ufają (spadek zaufania o 1 punkt procentowy), ale więcej osób niż przed wyborami deklaruje w stosunku do niego nieufność (wzrost o 4 punkty procentowe).

Na końcowych pozycjach listopadowego rankingu – z zaufaniem niespełna jednej piątej badanych – lokują się politycy bardzo dobrze znani i niemal powszechnie identyfikowani, jednocześnie jednak postrzegani krytycznie i budzący dużo negatywnych emocji, jak Antoni Macierewicz i Janusz Korwin-Mikke, a także mający dotychczas nie najgorsze notowania Leszek Miller. Niewielkie zaufanie mają nieznanymi jeszcze do niedawna szerokiej publiczności lider partii Razem Adrian Zandberg, a także wieloletni szef klubu parlamentarnego PiS, a obecnie minister spraw wewnętrznych i administracji w rządzie Beaty Szydło Mariusz Błaszczak.

Zaufanie do Antoniego Macierewicza, który od wielu lat zalicza się do grona bardzo krytycznie postrzeganych polityków, tuż przed desygnowaniem go na urząd ministra obrony

narodowej deklarowało 19% ankietowanych (od października wzrost o 3 punkty procentowe), ponad połowa zaś (55%, wzrost o 2 punkty) wyrażała w stosunku do niego nieufność.

Równie niewielkie jest zaufanie do Leszka Millera, który po wyborach poniósł bardzo duże straty wizerunkowe. Szefowi SLD ufa obecnie tylko 19% ankietowanych (o 4 punkty procentowe mniej niż w październiku). Niekorzystna zmiana w jego notowaniach wyraża się jednak przede wszystkim bardzo dużym wzrostem ocen negatywnych. Od października odsetek badanych, którzy deklarują nieufność do tego polityka, wzrósł aż o 8 punktów (do 50%), co sytuuje go w gronie najgorzej odbieranych przedstawicieli sceny politycznej.

Prawie tyle samo badanych ma zaufanie do Janusza Korwin-Mikkego, który w ostatnich tygodniach zyskał w ocenie ankietowanych. Od października odsetek osób darzących go zaufaniem wzrósł o 4 punkty i obecnie ufa mu 18% respondentów. Nieco ubyło też badanych, wśród których budzi on nieufność (spadek o 3 punkty procentowe). Mimo tych korzystnych zmian Janusz Korwin-Mikke pozostał liderem negatywnego rankingu – nieufność do niego wyraża aż 58% badanych.

Zaufaniem blisko jednej piątej ankietowanych cieszy się również lider partii Razem Adrian Zandberg, którego ogromna większość przedwyborczej publiczności mogła poznać dopiero przy okazji jego wystąpienia w debacie telewizyjnej wieńczącej kampanię wyborczą. Obecnie jego nazwisko kojarzy 44% badanych. W społecznych ocenach Adriana Zandberga wyraźnie przeważają noty pozytywne – 19% deklaracji zaufania wobec 8% nieufności.

Niezbyt dobrze znanym politykiem okazuje się Mariusz Błaszczak, którego nazwisko w tym miesiącu uwzględniliśmy na naszej liście polityków po kilkuletniej przerwie. Tuż przed nominacją na urząd szefa MSWiA polityk ten nie był znany ponad dwóm piątym pytanych (44%). Dla identyfikujących go osób Mariusz Błaszczak jest też postacią dość kontrowersyjną – niemal równie często budzącą zaufanie (18%), jak i nieufność (20%). Jego obecne oceny są jednak wyraźnie lepsze od rejestrowanych przed kilkoma laty. W maju 2012 roku, kiedy to ostatnio prosiliśmy badanych o ocenę tego polityka, zaufanie do Mariusza Błaszczaka deklarowało 11% ankietowanych, a prawie dwukrotnie więcej (19%) mu nie ufało.

Na ostatnim miejscu listopadowego rankingu zaufania znalazł się Piotr Gliński – w momencie realizacji sondażu kandydat PiS na stanowisko wicepremiera oraz ministra kultury i dziedzictwa narodowego. W pierwszej dekadzie listopada Piotra Glińskiego nie rozpoznawała ponad połowa ankietowanych (54%). Przez identyfikujące go osoby oceniany był ambiwalentnie – równie często budził zaufanie (13%), jak i nieufność (14%).

Zarówno rozpoznawalność, jak i społeczny wizerunek Piotra Glińskiego praktycznie nie zmieniły się od marca 2013 roku, kiedy to ostatnio badaliśmy znajomość i społeczny odbiór tego polityka. Wówczas zaufanie do niego deklarował co dziesiąty ankietowany (10%), a mniej więcej co ósmy (12%) wyrażał nieufność.

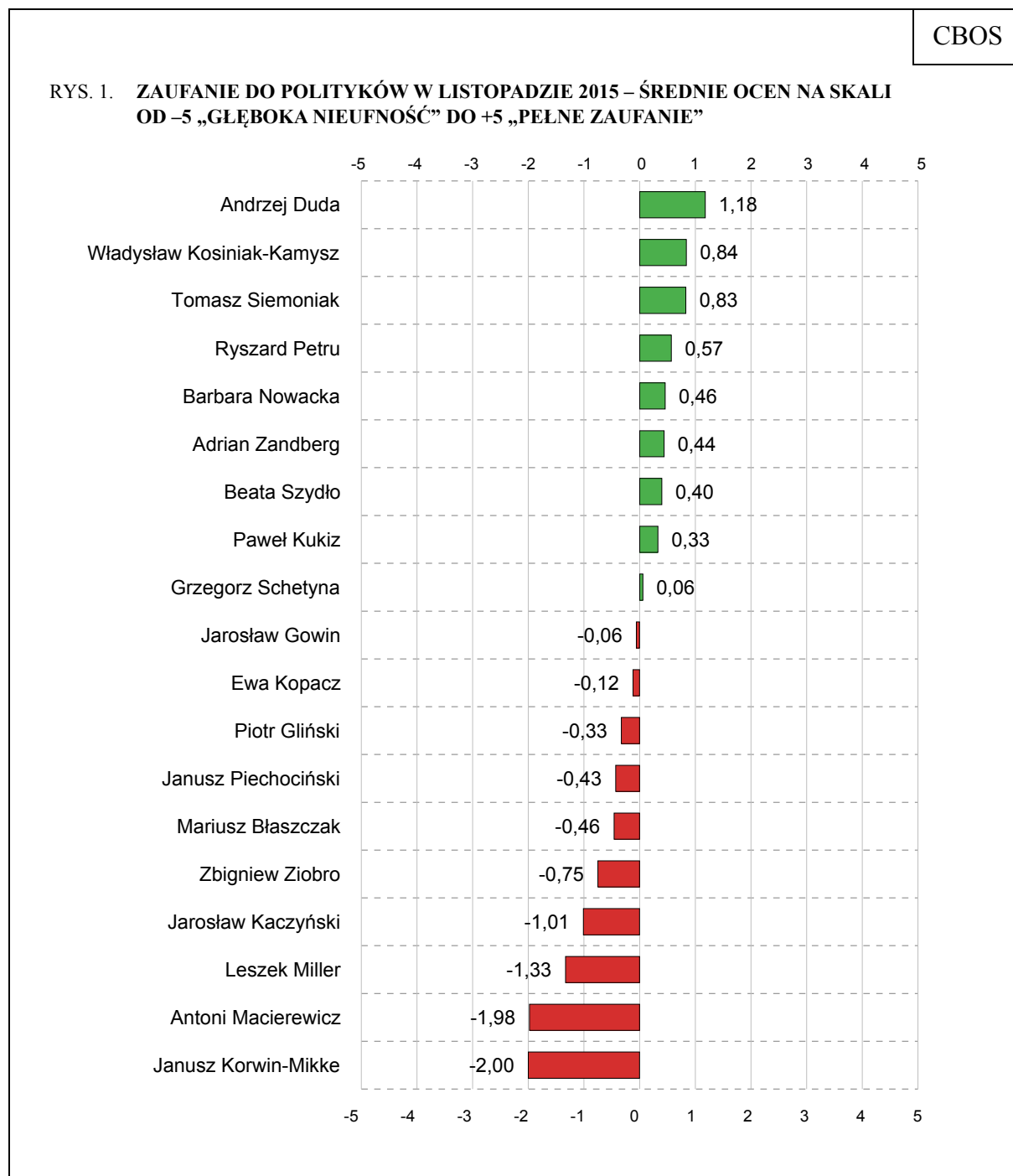
ŚREDNIE OCEN

W naszym sondażu badani oceniają poszczególnych polityków posługując się 11-punktową skalą, której skrajne punkty można określić z jednej strony jako głęboką nieufność (-5), z drugiej zaś jako pełne zaufanie (+5). Omawiane powyżej dane informowały o zasięgu społecznego zaufania i nieufności. Prezentowane były łączne odsetki badanych wyrażających zaufanie (wskazania punktów od +1 do +5), obojętność (0) lub nieufność (od -1 do -5) do poszczególnych polityków, a także stopień ich nieznaności, które odnosiły się do ogółu respondentów. Natomiast średnia ocen jest syntetyczną miarą pozwalającą uchwycić siłę zarówno pozytywnych, jak i negatywnych nastawień, przy wyeliminowaniu różnic wynikających ze stopnia znajomości poszczególnych polityków.

Najlepiej odbieranym politykiem, o czym świadczy wartość średniej ocen, niezmiennie pozostaje prezydent Andrzej Duda (1,18). Wysoką średnią ocen, również świadczącą o zdecydowanej przewadze zaufania nad nieufnością, mają relatywnie mało znani szerokiej publiczności przedstawiciele dotychczasowego gabinetu rządowego – były minister pracy, a obecnie szef PSL Władysław Kosiniak-Kamysz (0,84) oraz były wicepremier i szef MON Tomasz Siemoniak (0,83). Dobrze odbierani są również debiutujący w niedawnych wyborach w roli politycznych liderów – przewodniczący Nowoczesnej Ryszard Petru (średnia ocen 0,57 punktu), liderka Zjednoczonej Lewicy Barbara Nowacka (0,46) i, najmniej znany z tego grona, Adrian Zandberg (0,44). Zaufanie wyraźnie przeważa nad nieufnością także w społecznych ocenach premier Beaty Szydło (0,40) oraz – w mniejszym już stopniu – Pawła Kukiza (0,33). Pozostali politycy postrzegani są bardziej kontrowersyjnie. Średnią ocen bliską wartości neutralnego środka skali (0), a więc wskazującą na niemal całkowite równoważenie się ocen pozytywnych i negatywnych mają Grzegorz Schetyna (0,06) i Jarosław Gowin (-0,06). Negatywne noty minimalnie przeważają także w ocenach byłej premier Ewy Kopacz (-0,12).

Niższą średnią ocen, świadczącą o przewadze negatywnych nastawień, mają obecny wicepremier i minister kultury Piotr Gliński (-0,33), a zwłaszcza były prezes PSL Janusz Piechociński oraz nowy szef MSWiA Mariusz Błaszczak (odpowiednio: -0,43 i -0,46).

W przypadku pozostałych uwzględnionych w badaniu przedstawicieli sceny politycznej można natomiast mówić o zdecydowanie już krytycznym nastawieniu. Niską średnią ocen, świadczącą o dużej przewadze nieufności nad zaufaniem, ma Zbigniew Ziobro (-0,75). W jeszcze większym stopniu negatywne noty dominują w ocenach Jarosława Kaczyńskiego (-1,01) i Leszka Millera (-1,33). Zdecydowanie najgorsze notowania u Polaków mają jednak Antoni Macierewicz (-1,98) i Janusz Korwin-Mikke (-2,00).



Analiza średnich ocen pozwala stwierdzić, że największą zmianą w społecznym odbiorze uwzględnionych w badaniu przedstawicieli sceny politycznej, jaką obserwujemy w stosunku do okresu przedwyborczego, jest poprawa notowań Ryszarda Petru (wzrost średniej ocen o 0,47 punktu). W trochę mniejszym stopniu – niemniej jednak również znacząco – zyskał w ocenie badanych Paweł Kukiz (wzrost średniej o 0,38 punktu). Nieco lepsze niż w ostatnim przedwyborczym tygodniu okazały się ponadto oceny Janusza Korwin-Mikkego (wzrost średniej o 0,26 punktu).

Jedynym politykiem, który po wyborach zdecydowanie stracił na zaufaniu społecznym, jest Leszek Miller. Odnotowane na poziomie zagregowanych deklaracji zaufania i nieufności duże niekorzystne zmiany znacząco zaważyły na dotychczasowym bilansie ocen tego polityka (spadek średniej o 0,41 punktu). W przypadku pozostałych polityków rejestrowane zmiany miały zbyt słabe natężenie, by istotnie zaważyć na ich bilansie ocen. Różnice średnich okazały się nieistotne statystycznie.

Tabela 4

Politycy (uszeregowanie według kierunku i wielkości zmian)	Zmiany średnich zaufania na skali od -5 do +5		
	X '15	XI '15	Różnica
Ryszard Petru	0,10	0,57	0,47*
Paweł Kukiz	-0,05	0,33	0,38*
Janusz Korwin-Mikke	-2,26	-2,00	0,26*
Beata Szydło	0,18	0,40	0,22
Jarosław Gowin	-0,27	-0,06	0,21
Jarosław Kaczyński	-1,09	-1,01	0,08
Antoni Macierewicz	-2,03	-1,98	0,05
Zbigniew Ziobro	-0,75	-0,75	0
Tomasz Siemoniak	0,84	0,83	-0,01
Andrzej Duda	1,22	1,18	-0,04
Barbara Nowacka	0,57	0,46	-0,11
Ewa Kopacz	0,03	-0,12	-0,15
Janusz Piechociński	-0,21	-0,43	-0,22
Grzegorz Schetyna	0,28	0,06	-0,22
Leszek Miller	-0,92	-1,33	-0,41*

* Różnice średnich ocen istotne statystycznie na poziomie 0,05



W listopadzie największym zaufaniem Polaków cieszą się politycy, którzy w ostatnim roku odnieśli wyborcze sukcesy – prezydent Andrzej Duda, Paweł Kukiz i nowa premier Beata Szydło. Kolejne miejsca zajmują politycy PO – była premier Ewa Kopacz oraz zamierzający ubiegać się o przywództwo w tej partii były szef MSZ Grzegorz Schetyna. Z największą nieufnością badanych spotykają się w tym miesiącu Janusz Korwin-Mikke, Antoni Macierewicz, Leszek Miller i Jarosław Kaczyński.

W pierwszym powyborczym sondażu odnotowujemy pogorszenie ocen głównie tych polityków, o których można powiedzieć, że przegrali w wyborach, natomiast wzrost zaufania – poza nielicznymi wyjątkami – w notowaniach polityków zaliczających się do grona zwycięzców. Bardzo duży spadek ocen szefa SLD Leszka Millera – polityka o najdłuższym chyba stażu na polskiej scenie politycznej – ułokował go wśród polityków postrzeganych najbardziej krytycznie i zajmujących końcowe miejsca w rankingu społecznego zaufania. Natomiast najbardziej znacząco poprawiły się oceny liderów nowych ugrupowań zasiadających w Sejmie – Ryszarda Petru i Pawła Kukiza.

Opracowała
Agnieszka CYBULSKA